

# SŁOWO

Wilno, Sobota 6-go czerwca 1925 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Telefon 228, otwarta od 9 do 3.

DZIS W NUMERZE:

Kredyty dla Wileńszczyzny  
Odcinek. Zjazd konserwatorów.  
Sprawy gospodarcze.  
Treść noty sprzymierzonych do Niemiec.  
Bandyci pod Niemcem  
Ujęcie fałszerzy dwuzłotówek.  
„Fram” poszukuje Amundsen.

PRENUMERATA miesięczna z bezpłatnym niedzielnym „Dodatkiem Ilustrowanym” wynosi 3 zł. 50 groszy, z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 15 groszy, w niedzielę wraz z „Dodatkiem Ilustrowanym” 25 groszy.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrówi jednoszpaltowy na str. 2-jej i 3-jej 30 gr., za tekstem 10 gr. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. Wn-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej.

## Kredyty dla Wileńszczyzny.

Wywiad z p. Tadeuszem Miskiewiczem, wice - prezesem stowarzyszenia kupców i przemysłowców chrześcijan.

Tyżdzien temu zamieściliśmy wywiad z p. senatorem Krzyżanowskim w sprawie kredytów dla Wileńszczyzny. Senator Krzyżanowski przytoczył wtedy zupełnie zastraszające cyfry, świadczące o niezrozumiałym upośledzeniu Wileńszczyzny. Obecnie zwróciliśmy się w tej sprawie do p. Tadeusza Miskiewicza.

— Należy sobie wyraźnie zdać sprawę—zaczął p. Miskiewicz,—że odbudowa nie tylko wsi, ale i zrujnowanych miast Wileńszczyzny bez jakiegokolwiek pomocy państwa jest nie do pomyślenia.

Wileńszczyzna nie korzystała z tych dobrodziejstw, które na cały przemysł i handel całej Polski spływały w czasie inflacji marki. Spłacanie kredytów było wtedy bardzo łatwe. W Wilnie nie korzystaliśmy z kredytów rządowych ani za czasów Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, ani też za czasów Litwy Środkowej. Nie mówię tu już o kredycie długoterminowym, np. o kredycie na odbudowę domów, którego dla Wilna żądał p. Meyszowicz, ale o kredycie handlowym i przemysłowym, uzyskanie którego z pieniędzy rządowych w Warszawie, Łodzi, Poznaniu było bardzo łatwe.

Natomiast w akcji pomocy państwu, w subskrypcji pożyczek Odrodzenia, milionówkach Wileńszczyzna, do patriotycznych uczuć której apelowano w sposób bardzo energiczny, — uczestniczyła w sposób bardzo wydatny. Obecnie znow w subskrypcji akcji Banku Polskiego Wileńszczyzna również wzięła nieproporcjonalnie duży udział.

— W jaki sposób odbił się na Wileńszczyźnie kryzys sanacyjny państwa polskiego?

— Właśnie, że Wileńszczyzna została dotknięta tym kryzysem w sposób zupełnie wyjątkowo dotkliwy — odpowiada żywo p. Miskiewicz. Dla trzech województw wschodnich przeznaczono jedynie 1 proc. kredytów Banku Polskiego.

— A Bank Gospodarstwa Krajowego?

— Rola Banku Gospodarstwa Krajowego w Wileńszczyźnie jest tak znikoma, że nie warto o nim mówić. Po chwili p. Miskiewicz tłumaczy swe zapatrywanie:

Bank Gospodarstwa Krajowego posiadał redyskont w Banku Polskim

w Wilnie w wysokości 500 tysięcy złotych. Obecnie Bank ten rzekł się tego redyskonta we wszystkich swoich oddziałach. Ale we Lwowie, Krakowie, czy gdzieindziej Bank Gospodarstwa Krajowego posiada w swoich kasach wkłady municypalności czy innych organizacji społecznych i samorządowych. W Wilnie tego nie ma i działalność Banku Gosp. Kraj. ściśle była związana z tym redyskontem, którego obecnie zabrakło.

W każdym razie — dodaje p. Miskiewicz,—podkreślić należy, że obecnie ani w Wil. Oddziale Banku Polskiego, ani też w Banku Gosp. Kraj. nie są nawet rozpatrywane wnioski o przyznanie kredytów.

— Czemu Pan przypisuje to niestychane upośledzenie Wilna i naszej ziemi pod względem kredytów?

— Między innymi apatji naszych posłów. Min. Kiedroń powiedział przecież na bankiecie tu w Wilnie: „za mało krzyczyć”. Powtórzył mi to samo na konferencji całego kupiectwa polskiego, zwołanej w Warszawie z inicjatywy ministerstwa. Ale cóż. Na tej konferencji obecni byli posłowie różnych dzielnic,—nie było jednak wileńskich.

Moim zdaniem—zapala się p. Miskiewicz—posłowie wileńscy w sprawach gospodarczych kraju powinni występować solidarnie. Być może jest to żądanie naiwne, ale konieczne. Natomiast w rzeczywistości posłowie nasi bardzo, a bardzo mało interesują się sprawami gospodarczymi.

— Czy jednak występowanie z przemówieniami imieniem zubożonego i zrujnowanego kraju wogóle może przynieść jakiś skutek dodatni?—zapytałem.

— Sądzę jednak że tak—odpowiada p. Miskiewicz. Byłem np. świadkiem jak doskonałe wrażenie na parlamentarzystach angielskich wywarło świetne przemówienie p. Meyszowicza o siłach i możliwościach ekonomicznych rolnictwa naszego kraju. Jeśli można drogą inteligentnego zobrazowania kwestji wpływać na stosunki kredytowe w płaszczyźnie międzynarodowej, to rzeczowa obrona interesów naszych z trybuny sejmowej także musiałaby wywołać jakieś skutki.

Postowie nasi mają zadanie o tyle ułatwione — ciągnie dalej p. Miskiewicz,—że podatki płaci Wileńszczyzna w ten sam sposób co cała Polska. Wobec zrujnowania naszego kraju stosowanie do nas tych samych metod podatkowych co w innych dzielnicach jest połączone z wielką krzywdą. Zamiast wyrównać tę krzywdę przez hojniejsze wydzielanie kredytów stosuje się wobec Wileńszczyzny zupełnie niepojęte rewersje kredytowe, gdyż inaczej nazwać obecnego stanu nie mogę.

— Jak się wobec tego zarysowują horoskopy polskiej pracy w przemyśle i handlu m. Wilna?

— Zupełnie okropnie. Może Pan słyszał, że jedna z poważnych i pracowitych firm wileńskich zbankrutowała właściwie z powodu 1000 zł., których pożyczycy nigdzie nie mogli. Biak kredytów w krótkim czasie doprowadzi do ruiny cały przemysł i handel w Wilnie, taksamo jak biak kredytów długoterminowych uniemożliwił Wileńszczyźnie należyte zmontowanie warsztatów rolnych.

## UCHYBIENIA NIEMIEC.

Treść noty sprzymierzonych.

PARYŻ 5. VI. PAT. Jak donosi agencja Havasa nota sprzymierzonych wręczona wczoraj w Berlinie twierdzi, że uchybienia niemieckie oraz uporczywe nienaprawianie przez Niemcy tych uchybień pozwoliłoby kiedyś w przyszłości Niemcom na odbudowę swej armji według zasady «naród uzbrojony jako armja», co byłoby formalnie sprzecznym z postanowieniami traktatowymi, według których armja niemiecka ma służyć wyłącznie do utrzymywania porządku wewnątrz państwa oraz do ochrony granic.

Uchybienia niemieckie mają charakter w najwyższym stopniu niebezpieczny dla pokoju powszechnego. Sprzymierzeńcy są gotowi ewakuować strefę kolońską natychmiast, gdy tylko naprawienie uchybień zostanie dokonane. Sprzymierzeńcy ponownie stwierdzają, że nie czynią nic innego jak tylko przestrzegają skrupulatnie postanowień art. 429 Traktatu Wersalskiego, ponownie przynaglają rząd Rzeszy, aby wykazał całą swą dobrą wolę, niezbędną dla poprawienia ciężkiej sytuacji, co też jest jedynym sposobem ułatwienia Rzeszy jej położenia przez uwolnienie części okupowanego terytorjum.

Dołączone do noty memorandum zawiera: 1. obraz planu wykonania zobowiązań Rzeszy w sprawach wojskowych, 2. wyliczenie głównych uchybień, 3. szczegółową listę dokonanych przez sprzymierzonych naprawień uchybień i 4. liczącą ustępstw, jakie sprzymierzeńcy w różnych czasach już uczynili Niemcom.

## Zmiana frontu Estonji.

Z Rygi donoszą: W niektórych dziennikach ukazała się wiadomość o zwróceniu się Litwy do Łotwy i Estonji w sprawie konferencji ministrów spraw zagranicznych tych trzech państw. Nota litewska kładzie nacisk na konieczność przyspieszenia terminu konferencji. Na propozycję tę Estonja miała jakoby odpowiedzieć, że wogóle zwołaniu podobnej konferencji ministrów jest przeciwna i uważa za możliwą jedynie naradę ekspertów w sprawach ekonomicznych. W kołach politycznych liczą się z możliwością, że konferencja ministrów nie dojdzie do skutku. Możliwą natomiast rzeczą będzie konferencja ministrów spraw zagranicznych Litwy i Łotwy bez Estonji.

## Kłopoty koncernu Stinnesa.

ESSEN, 5/VI. [PAT]. Koncern Stinnesa, nie mogąc wypełnić swych zobowiązań, wynoszących od 100 do 120 milionów marek złotych, zwrócił się w tej sprawie do Banku Rzeszy i innych wielkich banków. Wczoraj banki te uchwały udzielić koncernowi potrzebnych środków, zastrzegły sobie jednak wzamian za to wpływ na koncern i postawiły szereg warunków. Przesilenie w koncernie Stinnesa nie pozostanie bez wpływu na wielki koncern elektro-górnicy «Rein-Elbe-Simons Union Schuckert».

## Zamach na generała Wrangla.

BIAŁOGRÓD, 5/VI. [PAT]. W pobliżu stacji koło Batajnisa dano strzał do pociągu, którym jechał rosyjski generał Wrangel. Kula przebiła szybę, nie raniąc nikogo.

## Świadkowie morderstwa Sawinkowa.

WARSZAWA, 5. VI. (tel. wt. Słowa). Donoszą z Berlina: «Dzień» organ socjalrewolucjonistów rosyjskich, wychodzący w Berlinie twierdzi, że Sawinkow został w więzieniu zamordowany. Członek GPU Weide zeznał, że widział jak do wody, którą nosił Sawinkowi wiano jakiś płyn, a w godzinę potem Sawinkow nie żył. Niejaki Grunow, który podjął służbę po Weide, opowiada, że znalazł w celi Sawinkowa nieżywego i wyrzucił go przez okno. Grunow oświadczył następnie, że Weide z powodu rozpowszechnienia wiadomości poufnych będzie aresztowany. Wobec tego Weide odebrał sobie życie.

## Na Dalekim Wschodzie.

Desant japoński w Szanghaju.

LONDYN, 5/VI. [PAT]. Krazownik japoński Tutsuta, na którego pokładzie znajduje się 400 żołnierzy marynarki, przybył dziś do Szanghaju.

Nota rządu chińskiego.

PEKIN, 5/VI. [PAT]. Rząd chiński wystosował do dziekana korpusu dyplomatycznego nową notę, w której zwraca się z prośbą do ministrów poszczególnych mocarstw o wydanie odpowiednim władzom w Szanghaju rozkazu zaprzestania robienia użytku z broni palnej.

## „Fram” rozpoczął poszukiwania.

BERLIN, 5/IV. [PAT]. „Vossische Zeitung” donosi ze Spitzbergu: Z pokładu okrętu „Fram” nadszedł w dniu wczorajszym telegram iskrowy, który głosi: Dziś upłynął okres czasu dwutygodniowy, który Amundsen wyznaczył jako ostateczny termin swego powrotu z biegunia północnego. Obecnie okręt zaczyna poszukiwania wzdłuż ładu, aby móc przyjąć z pomocą lotnikom o ileby byli zmuszeni do odbycia drogi powrotnej piechotą.

## Na pograniczu polsko-litewskim

odezwy żołnierzy litewskich.

Nasz korespondent z pogranicza polsko-litewskiego donosi: W ostatnich dniach ożywiła się działalność agitacyjna Litwinów. W pobliżu granicy w kilkunastu punktach znaleziono rozrzucone paczki odezw. zawierających list otwarty żołnierzy litewskich do żołnierzy polskich.

W liście tym żołnierze litewscy namawiają żołnierzy Polaków do ustąpienia ze swych posterunków oraz do wypowiedzenia posłuszeństwa swej przełożonej władzy.

## Sejm i Rząd.

Echa tragedji w gim. Lelewela.

WARSZAWA, 5 VI. (PAT.) W sprawie wypadków w gimnazjum im. Lelewela w Wilnie sejmowa komisja oświatowa przyjęła rezolucję następującą: „Sejm przyjmuje wyjaśnienia rządu w sprawie wypadków w gimnazjum im. Lelewela do wiadomości.” — Inna rezolucja wzywa rząd, aby z początkiem roku szkolnego 1925/26, nie obniżając poziomu, przeprowadził niezbędną redukcję programu naukowego tak w szkołach średnich ogólnokształcących, jak i w szkole powszechnej. Poza to przyjęło rezolucję w sprawie zreformowania egzaminów dojrzałości oraz w sprawie nowelizacji ustawy uposażeniowej nauczycieli.

Plan prac Sekcji Kresowej.

WARSZAWA, 5 VI. (tel. wt. Słowa). Premier Grabski odbył w ostatnich dniach szereg konferencji w kwestji dalszego planu prac sekcji do spraw Kresów Wschodnich. Plan ten przewiduje załatwienie w dniach najbliższych spraw cerkwi prawosławnej, parcelacji w województwach wschodnich oraz komisji maturalnych dla szkół mniejszości narodowych, następnie kwestji wyznań niechrześcijańskich i kościołów reformowanych. W połowie czerwca sekcja przystąpi do spraw administracji województwa. Po przedyskutowaniu kwestji stałego planu prac takowy będzie podany do wiadomości publicznej w drodze komunikatu.

Curie-Skłodowska.

WARSZAWA 5-VI. (tel. wt. Słowa). Dziś w południe przybyła do gmachu Uniwersytetu p. Curie-Skłodowska. W halu powitał ją Senat akademicki z rektorem Krzyształowiczem na czele. Po spotkaniu p. Curie-Skłodowska udala się do sali wykładowej. Gdy wielka uczona ukazała się w sali nastąpiła spontaniczna owacja na jej cześć, która trwała kilka minut. P. Curie-Skłodowska w szczernej wypowiedzianej sali wygłosiła swą piekącą o radzie.

W sprawie uregulowania płac robotników rolnych w wojew. Nowogródzkim.

WARSZAWA 5-VI. (tel. wt. Słowa). Ministerjum Pracy i Opieki społecznej deleguje 10 b. m. do Wilna swego przedstawiciela, naczelnika wydz. opieki nad robotnikami rol. p. Gnońskiego, który ustali w drodze arbitrażu warunki pracy i płacy wśród robotników rolnych w województwie nowogródzkim. Dotychczasowe pertraktacje między tamtejszym inspektorem pracy a przedstawicielami robotników nie przyniosły żadnych rezultatów.

Dr. S. Margolis

Gabinet Roentgenowski prześwietlania, zdjęcia i leczenie promieniami Roentgena. Wileńska 39. Tel. 920. (róg Mostowej).

Niniejszym zawiadamiam swoich P.P. Klientów, iż mimo 200 proc. podwyżki cła na kapelusze, ceny w moim magazynie pozostają jeszcze niezmiennione.

Z poważaniem

E. MIESZKOWSKI  
Mickiewicza 22.

## Okazyjnie

do sprzedania b r e k używany w dobrym stanie, typu wiedeńskiego.

Adres w redakcji „Słowa”

TEATR POLSKI

Dziś poraz trzeci

### Ja tu rządę

krotokhwiła W. Rapackiego.

Początek o g. 8ej m. 15 w.

W niedzielę 7-go czerwca

o godz. 4-jej p p.

przedstawienie dla młodzieży i dzieci po cenach najniższych.

JAK WICEK WILEŃCZUK  
POGNĘBIŁ ŚMIERĆ

Basń fantastyczna

TEATR LETNI.

W y s t ę p

W. Kaweckiej

Dziś

Potęga miłości

operetka A. Wilińskiego.

Początek o g. 8 m. 15.

## Sprawy gospodarcze.

Przedwojenne pożyczki i listy Wileńskiego Banku Ziemskiego.

Plan konwersji listów zastawnych Wileńskiego Banku Ziemskiego zatwierdzony został przez Pana Ministra Skarbu 21-go kwietnia i 19 maja r. b. na następujących podstawach:

Niezamortyzowane pożyczki i zaległe wpłaty na kupon, przerechnowane według norm, ustanowionych dla poszczególnych miast i powiatów, i przewaloryzowane na złote, obciążać będą zasławione nieruchomości jako pożyczki zlotowe z pierwszą ratą płatną w dniu 30-go czerwca r. b. Od pożyczek tych placić będą dłużnicy półrocznie 2 1/4 proc. na kupon, procent na amortyzację w zależności od terminu pożyczki i 10% na koszty administracyjne. Wyżej wymieniony procent na koszty administracyjne ustanowiony został tylko na dwie pierwsze raty. Procent na następne raty określony zostanie decyzją Ministra Skarbu. 1% półrocznie na koszty administracyjne nie jest narazie normą wygórowaną, skoro T-wo Kredytowe Ziemskie w Warszawie pozostawilo sobie możliwość pobierania na koszty administracyjne półrocznie do 2-ch procent. (§ 156 Ust. T. K. Z.).

Sumy zaległych wpłat na koszty administracyjne i inne zaległe należności na rzecz Banku, przerechnowane i przewaloryzowane, jak wyżej, obciążać zastawione nieruchomości od 1-go stycznia 1925 r., jako zaległość, 3/4 której, na żądanie dłużnika, wolno Bankowi rozterminować na 3 lata.

Norma waloryzacyjna dla zarejestrowanych przedwojennych listów zastawnych określona została po 56 gr. za rubla. Bank wypuści listy zlotowe i optaci nimi według powyższej normy: a) listy zarejestrowane w naturze oraz kupony od tych listów, przypadające do 1-go lipca 1925 r. włącznie; b) pokwitowania Wileńskiego Banku Ziemskiego na zdeponowane listy i przypadające od tych listów kupony, jak w punkcie „a”; c) zarejestrowane pokwitowania b. rosyjskich instytucji kredytowych na zdeponowane listy z numeracją, oraz przypadające od nich kupony na terminy od 2-go stycznia 1919 r. do 1-go lipca 1925 r. włącznie; d) zgłoszone do rejestracji listy zastawne, których własność udowodniono księgami, oraz przypadające od nich kupony jak w punkcie „c”.

Z reszty listów Bank zamieni zarejestrowane pokwitowania b. rosyjskich instytucji kredytowych bez numeracji, i zarejestrowane pretensje bez numeracji, udowodnione księgami na podstawach, opiewanych przez zarząd Banku i zatwierdzonych przez ministra skarbu.

Do czasu dokonania konwersji wolno Bankowi przyjmować wpłaty na rzecz przewaloryzowanych pożyczek zarejestrowanych przedwojennymi listami i kuponami od nich, obciążając po 56 groszy z a rubla listów

OGRÓD  
po- BERNARDYŃSKIDzisiaj w Sobotę  
7-go czerwca, r. b.  
odbędzie sięKONCERT WIL. ORKIESTRY  
SYMFONICZNEJ

ADAMA WYLEZYŃSKIEGO.

Początek o godz. 8-jej wiecz.

(dyrektora  
Konserva-  
torium Wi-  
leńskiego).

## Ujęcie fałszerzy dwuzłotówek

## Sprawność policji mundurowej

Dnia 3 b. m. dwaj funkcjonariusze policji st. post. Jaskółkowski i post. Malawko z posterunku Nowo-Werki komendy policji na powiat Wileńsko-Trocki przechodząc przez zaścianek Dziekanowicki gminy Rzeszańskiej zwrócili uwagę na tajemniczy tułkot, rozlegający się w domu wynajętym przez letników. Gdy weszli w obręb zabudowań letniska uderzył ich zapach farby.

Zaciekawieni tajemniczym zapachem i turkotem posterunkowi postanowili przeprowadzić rewizję. Wynik był zgoła nieoczekiwany. Oto na strychu letniska szła całą parą robota. Czterech Żydów: Reznik Moszko lat 49 z Lublina, Lewin Lejba lat 45 z Wilna, Szmukier Eljasz lat 27 z Wilna i Ajzensztadt z Wilna pośpiesznie drukowali dwuzłotówki. 40 tysięcy leżało już odbitych.

Wkroczenie posterunkowych oczywiście wywołało konsternację. skorzystały z niej małżonki fałszerzy i zbiegły. Dzielni policjanci powiązali zbrodniarzy poczem zawiadomili posterunek policji w Now. Werkach.

Wykryta fabryka była oficjalnie zaopatrzona w materiały potrzebne do zbrodnicy procedury. Znalaziono spory zapas papieru, farb, dwa kamienie litograficzne, maszyny i inne potrzebne do druku przedmioty. Zaznaczyć należy, że jeden z ujętych na gorącym uczynku zbrodniarzy mianowicie Reznik z zawodu litograf jest zawodowym fałszerzem, poszukiwanym oddawna przez policję. Siedziwo w tej sprawie przekazane zostało przez komendę powiatową okręgowemu urzędowi śledczemu. Istnieją poważne przypuszczenia, że wykryta fabryka jest ekspozyturą szeroko rozgałęzionej sieci fałszerzy banknotów w Polsce. Szybka orientacja i energia posterunkowych Jaskółkowskiego i Malawki powinny posłużyć za przykład wzorowego wykonywania obowiązków, który niewątpliwie nie pozostanie bez specjalnego wynagrodzenia. Jest to konieczne ze względów pedagogicznych, aby w ten sposób zachęcić do bardziej gorliwej służby, na czem rzecz jasna zyska bezpieczeństwo publiczne i dobro państwa.

## Tajemnicza banda pod Niemenczynem.

Wczoraj zauważono w pobliżu drogi Niemenczyn—Bezdan tajemniczą grupę w silie sześciu ludzi uzbrojonych w karabiny ręczne. Wypytywali się oni u spotkanych włościńców czy w pobliżu nie stacjonowane są oddziały wojska oraz czy majątki są strzeżone i przez kogo. Zachodzi przypuszczenie, że są to rozbitki bandy, która przed tygodniem dokonała napadu na pociąg między Narewką a Swisłoczą.

Władze policyjne zawiadomione o ukazaniu się bandytów zarządziły pościg i oblławę

i kuponów. Są wszelkie dane na to, że od wnoszonych kuponów i od kuponów zamienianych na listy skarbu nie będzie pobierał podatków od kapitału i rent. Sprawa ta nie została jednak ostatecznie rozstrzygnięta i bank narazie przyjmuje wpłaty kuponami od przedwojennych listów tylko pod warunkiem złożenia 12 proc. od zaliczanych kuponów do warunkowego depozytu.

W ten sposób rozstrzygnięta została sprawa waloryzacji przedwojennych pożyczek i listów Wileńskiego Banku Ziemskiego. Koło sprawy waloryzacji toczyły się jako wiadomo gorące spory w Polsce całej, mniej gorące u nas, aniżeli gdzie indziej. Dowodzi to, że uczucie równowagi i sprawiedliwości przeważa u nas nad osobistym interesem. Obciążenie nieruchomości naszych, po waloryzacji, będzie stosunkowo większem

od obciążenia w Poznańskim, sądzimy jednak, że obciążenie to nie było by zbyt uciążliwym, gdyby likwidacja dawnych ciężarów nie spadała na własność naszą w chwili najcięższego kryzysu. Właściciele listów, dotknięci losem nie mniej od właścicieli nieruchomości, tem tylko pocieszać się mogą, że gorzej od nich wyszli właściciele renty państwowej, obligacji kolejowych i innych walorów, które wydawały się ongi zupełnie pewną lokatą, i że Wileński Bank Ziemski, którego teren działalności rozdzieliły nowe granice państwowe, wywiązuje się z zobowiązań swoich równorzędnie z innymi instytucjami kredytu długoterminowego w Polsce, mniej dotkniętymi przez wojnę. Lokata oparta na nieruchomościach okazała się więc mniej zawodną od wszelkich innych lokat.

## OBRADY SEJMU.

— Tajemniczy człowiek—Mickiewiczowskie 44. — Pos. Dobija nie dobił. — Brak quorum.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby po odesłaniu do komisji w 1 czyt. ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych, do 1 czytania ustawy przemysłowej zabrakł głos pos. Pryluki (Lud. Zyd.) dowodząc, że projekt ustawy spotkał się z miążdzącą krytyką sfer miodajnych. Ustawa ta jest niepraktyczną i stwarza niepotrzebne trudności. Mówca wnosi o odrzucenie ustawy w 1 czytaniu.

W trakcie przemówienia posła Pryluki wstępuje na trybunę jakiś przyzwoicie ubrany człowiek, przerywa mówcy i sam zaczyna mówić o Mickiewcu i Mickiewiczowskim 44. Marszałek przerywa posiedzenie, a straż marszałkowska przy pomocy członków biura wyprosiła z sali posiedzenia owego osobnika. Po przerwie poseł Pryluki dowodzi dalej, że ustawa nie nadaje się do przyjęcia. Poseł Reger (P.P.S.) prosi marszałka o odesłanie ustawy do komisji ochrony pracy. Poseł Michałak (N.Pil.) przyłącza się do wniosku posła Regera.

W głosowaniu wnioski posłów Pryluki i Regera o odrzuceniu ustawy upadły. Ustawę odesłano do komisji przemysłowo-handlowej, odrzucając również wniosek posła Regera o odesłaniu jej do komisji ochrony pracy.

Następnie poseł Tabaczyński (Z.L.N.) referował 3 ustawy: 1) w sprawie odstąpienia gruntu kolejowego m. Bielska. 2) W sprawie sprzedaży gruntu przy stacji Łodygówce. 3) W sprawie zamiany gruntu przy stacji Węgierska Góra. Komisja prosi o przyjęcie tych 3 ustaw. W powyższej sprawie zabrakł głos pos. Putek [Wyżw.] który wskazał na to, że w sprawie sprzedaży gruntów przy stacji Łodygówce wniešana jest osoba posła Dobija, i wniosł o odesłanie sprawy do komisji komunikacyjnej, któraby wspólnie z komisją regulaminową jeszcze raz tę sprawę rozpatrzyła.

W głosowaniu I i III ustawy przyjęto w II i III czytaniu. Przy ustawie II-jej wniosek posła Putka odrzucono 83 głosami przeciwko 69.

Następnie głosowano nad przyjęciem ustawy. Wobec tego, że stosunek głosów był niezupełnie jasny, zarządzono głosowanie przez drzwi. Okazał się brak quorum—148 obecnych posłów. Wobec tego na zasadzie regulaminu wice-marszałek Osiecki odroczył głosowanie nad tą ustawą.

Gdy zaś następnie zarządził przystąpienie do dalszego punktu porządku dziennego pos. Głabiński (Z.L.N.) i inni posłowie prawicy głośno protestowali, twierdząc, że wobec braku

quorum niema posiedzenia. Wice-marszałek Osiecki odpowiedział na to, że regulamin mówi tylko o quorum dla głosowania. Na to posłowie związku ludowo-narodowego gremialnie opuścili salę.

Przystąpiono do dalszych obrad, które jednakże nie długo trwały gdyż znowu skonstatowano brak quorum. Marszałek zapowiedział, że wobec tego na przyszłość zarządzać będzie odczytywanie nazwisk z trybuny sejmowej, tak, że to będzie korygowało listę obecności wyłożoną na sali dla podpisów. Poseł Dubanowicz (Ch. N.) zauważa, że trzeba to będzie omówić na konwencie seniorów. Marszałek odpowiedział, że będzie starał się ten projekt przeprowadzić. Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4-jej pp

## Posiedzenie komisji wojskowej.

WARSZAWA, 5 VI. (PAT.) Dziśsię posiedzenie sejmowej komisji wojskowej poświęcone było interpelacjom. Pos. Załuska [Z.L.N.] zapytał, czy prawdą jest, że racja chleba dla szeregowych zmniejszona została do 400 gr. Minister spraw wojskowych Sikorski kategorycznie temu zaprzeczył. Racja chleba dla szeregowca wynosi 700 gr., rekruta — 1000 gr. Inspekcja przeprowadzona przez ministra w kilku pułkach stwierdziła, że odżywianie żołnierzy znacznie się polepszyło.

Pos. Kościatkowski (Kl. Pracy) podniósł, iż dodatki funkcyjne, na które liczyli oficerowie, nie zostały wypłacone. Należy wogóle zrewidować ustawę o uposażeniach, gdyż wojskowych nie można traktować narówni z urzędnikami cywilnymi. Mówca proponuje wybrać specjalną podkomisję, która przgotuje odpowiedni wniosek co do polepszenia uposażenia oficerów i podoficerów, tak, by mogły być uwzględnione w budżecie 1926 r. Pos. Załuska popiera wniosek pos. Kościatkowskiego. Jednocześnie zwraca uwagę na potrzebę podniesienia pensji szeregowca.

W końcu uchwalono wniosek pos. Kościatkowskiego, który brzmi: „Komisja wojskowa wyłania z siebie podkomisję, złożoną z 5 członków dla opracowania noweli do ustawy z dnia 9 października 1923 r., polepszającej uposażenie wojska. Podkomisja ta ma być uzupełniona przez takąż liczbę członków komisji budżetowej i skarbowej.”

Prócz tego przyjęto wniosek pos. Kościatkowskiego z dodatkiem pos. Załuski: Do czasu ostatecznego uregulowania sprawy uposażenia wojska, co powinno być traktowane przy budżecie 1926 r., ministerstwo spraw wojskowych winno z uzyskiwanych oszczędności wypłacić zawodowym wojskowym remuneration, analogiczną, jak ma to miejsce w miesiącu czerwcu, zaś szeregowym do wysokości 6 gr. świadczeń miesięcznych.”

## Zjazd konserwatorów.

W każdym województwie Rzeczypospolitej na czele urzędu opiekującego się zabytkami, przeprowadzającego ich konserwację tudzież rozciągającego pieczę państwową nad kulturą i sztuką stoi: konserwator państwowy. Periodycznie odbywają się zjazdy konserwatorów, podczas których Rada Konserwatorów Państwowych rozważa sprawy większej doniosłości. Decyzją też niejedną zapada zbiorowa. Kształtują się szersze plany.

Dziewiąty taki zjazd Rady wszystkich z całej Polski konserwatorów, urzędników ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, rozpoczął się w mieście naszym dn. 3-go b. m. i połączone będzie z wyprawą zbiorową w Nowogródzkie i Nieświeżskie strony, mającą na celu lustrację lamtejszych, tak bardzo licznych pamiątek i pomników historycznych i kulturalnych.

Onegdaj, we czwartek, po zwiedzeniu Wilna przez uczestników zjazdu, odbyło się pod przewodnictwem Delegata Rządu, wojewody Raczkiwicza, w sali konferencyjnej Delegatury, walne posiedzenie Rady Konserwatorów, trwające od 6-tej ppół. do bez mała 11-tej wieczorem.

W posiedzeniu wzięli udział ex officio: przodujący zjazdowi, przedstawiciel urzędowy ministerstwa, p. Wojciechowski, radca ministerstwa p. Alf. Lauterbach, autor między innymi świetnej monografii Warszawy, dyrektor zbiorów państwowych Turczyński, konserwator miasta Warszawy Rokowski, pp. konserwatorowie

województw Warszawskiego, Krakowskiego, Lwowskiego, Lubelskiego, Poznańskiego i Wileńskiego tudzież zaproszeni niektórzy przedstawiciele społeczeństwa miejscowego: ks. prałat Sawicki, prezydent miasta Bankowski, prof. F. Ruszczyk prezes Tow. Miłośników Wilna, prof. J. Kłos, gen. Tupalski, dr. Wł. Zahorski prezes Tow. Przyjaciół Nauk, monografista Wilna, dyr. archiwum Wac. Studnicki, ks. kapelan Sledziwski b. konserwator państwowy, p. Cz. Jankowski monografista powiatu Oszmiańskiego, Michał Brensztejn, bibliotekarz uniwersytetu, autor wielu prac z zakresu archeologii i kultury, p. Bochwic i p. architekt Borowski.

Zjazd powitał i zagał p. wojewoda Raczkiwicz.

Stojąca na pierwszym planie porządku dziennego doniosła sprawa ogólnopństwowej ustawy konserwatorskiej nie mogła być przedmiotem wyczerpującej dyskusji, jako wciąż dotąd jeszcze opracowywana. Rzucił na nią tylko światło informacyjne referat p. przedstawiciela ministerstwa.

Resztę posiedzenia tudzież nader ożywionej wymiany zdań stanowiły wyłącznie sprawy wileńskie.

Oto te, które interesują niewątpliwie szeroki ogół.

Więc najpierw: sprawa konserwacji, ewentualnie rekonstrukcji bazyli na górze Zamkowej. Któż jej nie zna! Uzyskała prawo obywatelstwa na sylwecie Wilna narówno z kolumną Zygmunta na sylwecie Warszawy a kościołem Mariackim w sylwecie Krakowa. Ba! Jest już jakby ilustracyjnym i plastycznym symbo-

lem Wilna. Lecz panowie konserwatorowie są zdania, że drewniana nadbudowa nad basztą jest ohydna; że trzeba ją zmienić — albo tylko daszkiem zabezpieczyć basztę. Słowem: jest rzeczą nader prawdopodobną, że baszta na górze Zamkowej otrzyma kształt nowy. Mają być dalej przeprowadzone badania wnętrza góry. Należy spodziewać się natrafienia tam na ciekawe kurytarze. Cały wogóle teren zamkowy ma być zbadany. Na ostatek zaproponowano uczynić takie w zadziwieniu góry wyciecia, jakby „okna”, któreby w paru punktach otworzyły z wierchołka góry najpiękniejsze na Wilno widoki.

Wytoczono dalej, przy pokazie mnóstwa planów, rysunków, wykresów architektonicznych wykonanych wzorowo pod kierunkiem prof. Kłosa, sprawę *wskreszenia kościoła św. Ignacego*. Impreza to wielka i kosztowna. Któż z obecnych zainteresował, czy wobec mnóstwa w Wilnie kościołów tudzież wielkiej kosztowności takiej rekonstrukcji, mającej wszystkie cechy wznoszenia na nowo ogromnego kościoła, nie uważać sprawę za nie pilną i nie aktualną w obecnych ciężkich czasach? Ks. kap. Sledziwski wyjaśnił, że sprawa jest już przesądzona i postanowiona, nawet pewnie robotami już zapoczątkowana. Wojsko potrzebuje mieć kościół własny, garnizonowy. Władze też wojskowe dokonywują własnym sumptem wskreszenia kościoła św. Ignacego (w którym, jak wiadomo, było za czasów rosyjskich kasyno oficerskie). Tym rzeczy składem przybędzie Wilnu jeszcze jeden kościół, stanowiący niewątpliwą miastą ozdobę. Rozważano bowiem i ewentual-

ność dobycia fresków z pod zamalowanymi rosyjskich.

Plan *przerobienia starego ratusza na muzeum miejskie* opracowany już niemal do najdrobniejszych szczegółów wprost zaimponował zgromadzeniu. Z wielkim zajęciem oglądano rysunki i wykresy, zaprezentowane w wielkiej liczbie. Plan zyskał pełne uznanie Rady konserwatorów.

Prof. Kłos referował w następstwie sprawę *dokończenia odbudowy uniwersyteckiego dziedzińca Skargi*, przemawiająca wycięciem rosnących obecnie nim drzew, dlatego aby architektonicznym kanonem oraz stylowości stało się zadość. Zgromadzenie dając wyraz swemu rzetelnemu zamiłowaniu przyrody a drzew w szczególności, insynuowało jednak zgodzić się na proponowaną przez prof. Kłosa, korekturę dziedzińca Skargi.

W *podziemiach kaplicy św. Kazimierza* znajdują się sarkofagi ze zwłokami króla Aleksandra Jagiellończyka, obu żon króla Zygmunta Augusta oraz saxe króla Władysława IV. Podziemie te ze wszelkich stron zamurował szczerze Gucewicz zabezpieczając je — jakby przeczuciem upadku Polski tknięty — od ewentualnych profanacji. Należy po tylu latach zbadać co się tam dzieje. Może woda podeszła; katedra nasza tylko środkiem stoi na twardym gruncie a po bokach jej grunt źródłany; na palach stoi niejedna dobudówka... Za zgodą kurji biskupiej ma być dokonana lustracja podziemia, gdzie nikt nie zajął od półtora lat.

Niemniej pilnie jest przekonanie się czy przypadkiem — jak to było z obrazem Matki Boskiej Częstochow-

skiej — nie ulega psuciu się obraz N. Marji Panny Ostobramskiej, z którego blach nigdy jeszcze nie zdejmowano. Mógł już fatalny t. zw. grzybek zaatakować malowidło. Trzeba je zabezpieczyć od wszelkiej tego rodzaju ewentualności. Prof. Remer, który sprawę referował podniósł też zaniebdanie kaplicy oraz konieczność pilniejszego baczania aby ołtarz nie był „zdobiony” niewłaściwie. Prof. Remer powołał się na głośne wystąpienie „Słowa”, które w tak obywatelskim duchu ruszyło sprawę z martwego punktu, dając trafny wyraz opinii publicznej. Ks. prałat Sawicki przyznał słusność tym uwagom, podkreślił kosztowność utrzymania w należytym porządku kaplicy Ostobramskiej, wystawionej nieustannie na kurz uliczny oraz na kopcę mnóstwa świec, zapewnił jednak, że w najbliższym czasie będzie gruntowny remont przeprowadzony.

Dalej stały na porządku dziennym *cokoly pomników rosyjskich*, nieszczęsne „czerepy” jak je nazwał prof. Remer, które byłyby już dawno uprzątnięte gdyby... gdyby wiedziano czyją własność stanowią: miasta czy państwa? Hamletowskie to pytanie wytynęło też — jak wyjaśnił p. konserwator Pajzderski — w Poznaniu Tam też „pozostały” cokoly pomników Wilhelma i Bismarcka. Lecz tam w lot uznano je za własność miasta i magistrat natychmiast je „uprzątnął”. U nas... u nas dopiero może miesiąc temu „wyjaśniło się”, że cokoly po Katarzynie i Murawjowie należą do... państwa! Ma się tedy ich uprzątnięciem zająć odnośnie ministerstwo. Chwała Bogu! Magistrat nasz odrzucił je państwu, państwo

Kwiatki.

Z ostatniego numeru „Woli Ludu” dowiadujemy się, co powiedział p. E. Woronieckiemu WL St. Reymont „wbijając dłoń szerokim ruchem w gęstą czuprynę” — podczas gdy „słodką twarz mistrza nagle się ożywiła”. Dowiadujemy się też dlaczego nasz znakomity laureat Nobla, który podczas wojny był więźniem, a chwilami i bojowym satelitą Demokracji Narodowej, pływającym jej ławacem ku portowi wszelkich wygód i zaszczytów — przysłał nagie do Piasta!

Mistrz rzekł: — Przecież mogę iść ramię w ramię tylko z chłopami!

Slusznie bardzo. Po autorze „Chłopów” nie mogliśmy się spodziewać innego wyboru.

Przypuścić, że Reymont mógł tylko powiedzieć: ramię przy ramieniu — jak się chadza u nas w Polsce murem, jak jeden mąż.

To bógata! Drobnia nieścisłość. Rzecz stokrót ważniejsza, że, jak z relacji p. Woronieckiego widać, Reymont „na w przygotowaniu kilka nowych arcydzieł”.

Ach, mój Boże! Jeszcze na świat nie przyszedł, a już „arcydzieł”!

W poznańskiej „Wolności” pisze sam jej redaktor naczelny p. Stanisław Rybka Myrnis:

— Baltyk zawałał na świat cały: „Polskim Baltykiem byłem, jestem i przez wieki te czasy nim będę!”

Bardzo pięknie. Ale cóżby na to np. Szwed powiedział?

Nikt nie wie co to jest Fidac?

Mała rzecz a wstyd. Jest to wprowadzony w modę przez bolszewików skrót — często zewnętrzno-przypadkowy — nazwy instytucji: Federation Interallie des Anciens Combattants.

Mówi się krótko i wzięwato: Fidac. Kto nie rozumie... tem gorzej dla niego. Stary duren! — jak wyraża się bez ceremonii w „Wiadomościach Literackich” p. Jan Nepomucen Miller.

Fidac jest wielka, międzynarodowa instytucja propagująca: pacyfizm. Dość wojny wszelkiej! — i basta.

Niech żyje trybunał międzynarodowy! Nikt nie oponuje? Wniosek przyjęty. Uchwalony. Dyskusja skończona. Sesja zamknięta.

Rozehodźmy się do domu.

Atoja.

Dział Reklamowy SŁOWA

Mickiewicza 4 tel. 228 przyjmuje wszelkie ogłoszenia na najbardziej dogodnych warunkach Zamówienia telefoniczne Nr. 228.

magistratowi. Dość już długo trwała ta istna zabawa Cyklopów.

Zgromadzenie wyraziło jednomyślną opinię, że pod pomniki polskie nie należy pod żadnym pozorem „używać tych cokołów rosyjskich. P. wojewoda oświadczył, że z całą usilnością nalegać będzie na ministerstwo robót publicznych, aby corychleż przystąpiło do roboty.

P. architekt Borowski przedstawił ilustrowany wieloma rysunkami i planami, swój projekt „odczerwienia” kościoła św. Kazimierza. Chodzi na razie tylko o wnętrze. O.o. jezuci nie są na razie w możności dokonać przywrócenia fasady pierwotnego jej stylu.

Wykład p. Borowskiego uzyskał aprobatę Rady. P.p. konserwatorowie z wielkim zainteresowaniem wnikali w dokonane już roboty, udzielając sporo wskazówek, zacierpiętych z gruntownego w takich sprawach doświadczenia.

Prof. Kłosa podniósł sprawę sporządzenia regulacyjnego planu Wilna. Jest to sprawa nagła i paląca. Znaczenia pierwszorzędnego. Sprawa główna! Dziś — na szczęście! — jeszcze się miasto nie buduje. Gdy ruch budowlany zostanie wznowiony rozpocznie się istna orgja... wprost niewczenie Wilna jako jednego z najpiękniejszych, najoryginalniejszych miast w Polsce! Trzeba na gwałt regulację obmyślić, dobrze rozważyć ją, dobrze ją ustalić i plan jej zatwierdzić. W chwili obecnej magistrat nasz trzyma się ślepo jakiegoś „najwyższej zatwierdzonego” przez cesarza Aleksandra planu, ignorującego takie np. zaułki jak Bernardyński lub Świętomichalski, rozbiijającego całe miasto

SOBOTA 6 Dziś Norberta Jutro Trójcy św.

Wsch. st. o g. 3 m. 40. Zach. st. o g. 7 m. 50.

KRONIKA

WILENSKA

(g) Metropolita Dyonizy w Wilnie. Wczoraj dnia 5 b. m. przybył do Wilna metropolita cerkwi prawosławnej w Polsce Dyonizy. Na dworcu kolejowym głowę kościoła prawosławnego powitali przedstawiciele władz miejscowych z Delegatem Rządu p. Władysławem Raczkiewiczem na czele. Wśród obecnych zauważyliśmy Kuratora okręgu szkolnego wileńskiego p. Z. Gąsiorowskiego, prezydenta miasta Bańkowskiego i innych.

Z dworca kolejowego metropolita Dyonizy w towarzystwie p. Delegata Rządu udał się do cerkwi monasteru św. Ducha, gdzie został uroczystie powitany przez prawosławne duchowieństwo z arcybiskupem Teodozjuszem na czele. Tutaj metropolita Dyonizy odprawił krótkie nabożeństwo, udzielając błogosławieństwa zebranym i wreszcie wygłosił krótkie okolicznościowe przemówienie. Na nabożeństwie tym również byli obecni przybyli do Wilna biskup Piński i Poleski Aleksander oraz biskup Nowogrodzki i Grodzieński Aleksy.

W godzinach południowych metropolita Dyonizy składał wizytę urzędową. O godzinie 2-jej arcybiskupowi Teodozjuszowi, Delegatowi Rządu, prezydentowi miasta Bańkowskiemu, Kuratorowi Gąsiorowskiemu. Przed wizytami metropolita był w Ostrej Bramie.

O godzinie 3-jej w pokojach biskupa Antonjusza rozpoczęła się sesja synodu prawosławnego w Polsce, w której biorą udział arcybiskup Teodozjusz oraz biskupi Aleksy i Aleksander.

Między godziną 5-ą a 7-ą była przerwa po której znowu rozpoczęły się obiady synodu. Na porządku dziennym synodu stoi sprawa odszczepieńców z senatorem Bohdanowiczem na czele, którzy prawdopodobnie będą wyekscj.

Metropolita Dyonizy zabawi w Wilnie do poniedziałku, dn. 8 b. m. poczem udaje się do Warszawy.

Zjazd prezesów Izby Skarbowych. Prezes Wileńskiej Izby Skarbowej p. Jan Malecki, wyjechał na kilka dni do Warszawy, na zjazd Prezesów wszystkich Izby Skarbowych w Państwie.

(g) Statystyka bezrobotnych na Wileńszczyźnie. Według ostatnich statystycznych danych statystyka bezrobotnych na Wileńszczyźnie przedstawia się w sposób następujący: hutników — 18, metalowców — 188, pracowników przemysłu włókienniczego — 19, (wylącznie kobiety) przemysłu budowlanego — 124, drzewnego — 59, przemysłu skórzanego 129, przemysłów papierniczego i dru-

karskiego — 19, przemysłu spożywczo — 33, przemysłu konfekcyjnego — 27 (w tem kobiet 23) niewykwalifikowanych 581 (w tem kobiet 154) służby domowej — 274 (kobiet 215), służby folwarcznej — 22 (kobiet 1) pracowników komunikacyjnych — 12, (w tej liczbie kobiet 2) oficjalistów rolnych 19, nauczycieli — 8, (w tem 5 kobiet 21), techników — 21, subiektów handlowych — 24, [w tej liczbie kobiet — 8], praktykantów terminatorskich — 6 i innych 43 (w tej liczbie kobiet 9). Pracowników młodocianych — przemysłu włókienniczego — 1, przemysłu konfekcyjnego — 4, pracowników niewykwalifikowanych — 5, subiektów handlowych 3 oraz innych — 3.

Ogółem bezrobotnych — 1864 w tej liczbie młodocianych — 16.

[g] Posiedzenie komisji mączno-piekarnianej. Dnia 6 b. m. o godz. 6 wieczorem w lokalu Referatu do walki z lichwą i spekulacją przy Urzędzie Komisarza Rządu odbędzie się posiedzenie komisji rzeczoznawców mączno-piekarnianych w sprawie skontrolowania cennika mączno-piekarnianego.

[e] Ceny na rynku piątkowym. Na ostatnim rynku, w piątek, dn. 5 b. m. notowano następujące ceny na produkty: żyto [za 100 kg] — 32.30; jęczmień [za 100 kg] 20.50; owies [za 100 kg] — 19.80; mąka razowa — 37 1/2 [za 1 kg] mąka pyłowa 70 procent. — 53; mąka pyłowa 70 procent. — 50; kasza gryczana cała — 90; kasza grycz. przecier. — 95; kasza perłowa [pęczak] — 55; kasza perłowa średnia — 80; kasza perłowa drobna — 90; kasza jęczmienna średnia — 55; kasza jęczmienna drobna — 70; cukier kryształ — 1.15 — 1.20; mięso wołowe — 1.90; masło deserowe łotewskie I gat. — 5.50; masło deserowe łotewskie II gatunek — 5.20; masło miejscowe śmietankowe — 4.90; masło miejscowe solone — 4.75; słonina amerykańska — 2.60; słonina miejscowa — 2.50; szmalc amerykański — 2.75; jaja — 8 — 10 za sztukę; mydło — 1.20 [za 1 kg].

Zebrańie T-1-wa Historycznego. W niedzielę dn. 7 b. m. o g. 11 rano w lokalu Seminarjum Historyczn. (Zankowa 11), odbędzie się zebranie Wileńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego z referatem p. Rektora Parczewskiego „O monografjach historycznych lokalnych”.

Goście mile widziani.

Akademicki Obóz Wojskowy. Przyjmuje się Kol. Kol. Akademikom iż w dniu dzisiejszym upływa ostatni termin zapisów na akademicki obóz przysposobienia wojskowego mający się odbyć w terminie od dnia 1. VII do 15 VII 25 r. Biorący udział w obozie otrzymują całkowite utrzymanie i umiędzawianie.

Obóz szczególnie interesować powinien rezerwistów powołanych na ćwiczenie wojskowe, gdyż takowe zamienia. Zapisy przyjmuje Komenda Akademickiej Legii Wojskowej Kol. Bujwid. (Magistrat Sekcja Rynków i Rzeźni) oraz Sekretariat Bramnej Pomocy Pol. Młodz. Akademików U. S. B. ul. Wielka 24 w godz. od 8 — 9 wiecz.

„Tydzień Bandery”. Jutro w niedzielę dnia 7 czerwca na terenie całej Polski rozpocznie się „Tydzień Bandery”, całkowity dochód z którego przeznaczają się na budowę floty.

Program tego dnia w Wilnie jest następujący: Godz. 10 m. 30 uroczysta Msza Św. z kazaniem w Katedrze.

Godz. 1 p. p. Akademia w Sali Śniadaniowej U. S. B. Przemawiać będą: Prezes wileńskiego Oddz. L. M. i R. p. K. Wimbor, prof. Fr. Bossowski i prof. F. Koneczny. W dziale koncertowym udział biorą: p. Wiktorja Kawecka (śpiew) p. K. Krugowski (śpiew) i p. S. Purzycki (deklamacja) Akompanjament p. dr. Tadeusz Szeligowski. Na zakończenie chór „Lutni” odpiewa kilka utworów o morzu. Wstęp na Akademię bezpłatny.

Godz. 4 p. p. Wielka Zabawa w ogrodzie po-Bernardyńskim. Moc niespodzianek i atrakcji. Wielka loteria fantowa, niezwykle cenne fanty, obrazy art. mal. M. Czepity, aparaty fotograficzne, gramofony, palta męskie i damskie, galanterja, kosmetyka i t. p. Wieczorem pełna iluminacja ogrodu oraz ognie szluczne (w wykonaniu pirotechn. W. Żyżniewskiego).

Wstęp na zabawę dla dorosłych zł. 1. dla młodzieży i żołnierzy gr. 50.

Loteria fantowa na rzecz budowy kościoła Niepokalanego Poczęcia N. M. P. na Sołtaniszkach od-

będzie się w tę niedzielę od g. 1 do g. 8 wiecz. na placu kościelnym na Sołtaniszkach.

Pomiędzy fantami są przedmioty wartościowe.

Egzamina wstępne rozpoczyna się w Seminarjum N. Z. im. „Kr. Jadwigi” dn. 22-go czerwca i trwać będą do 27. Uczennice, które złożyły podanie w Seminarjum mają się zgłaszać od 16 — VI na Augustjańską 4, we własnym interesie.

Wystawa szkolna. W Państwowej Szkole Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej im. Emmy Dmochowskiej [Żeligowskiego 1, III p. otwarta dziś będzie o g. 10-tej Wystawa Prac Szkolnych dostępne dla publiczności od 7 — 9 czerwca włącznie. Zwiedzanie [w godz. od 10 — 6] bezpłatne.

Wystawa połączona z wyprzedają robót z zakresu konfekcji damskiej i dziecięcej [suknie, bielizna, haft artystyczny] po nader niskich cenach niewątpliwie zainteresuje szerokie koła specjalistów i publiczności.

Zarząd Męskiego Koła Eucharystycznego przypomina swoim członkom, iż w dniu 7 czerwca jako w pierwszą niedzielę miesiąca odbędzie się adoracja Najświętszego Sakramentu w kościele św. Katarzyny. Uprasza się o punktualne stawienie się w oznaczone godziny.

Zabawa taneczna. W sobotę 6 czerwca w lokalu Domu Ludowego Nowa Aleja 2 odbędzie się zabawa taneczna oraz przedstawienie amatorskie: 1) Chrapanie z rozkazu i 2) W starym piecu djabeł pali. Początek o godz. 8 wiecz. Wstęp za zaproszenia.

TEATRY I MUZYKA.

Pierwsza Jaskółka. Wczoraj rano przybył do Wilna z Warszawy generalny administrator Reduty p. Kossowski w towarzystwie kierowników rekwizytorni, malarni etc. Słowem: sztab techniczny p. Osterwy. Panowie, o których mowa, udali się natychmiast do teatru na Pohulance w celu zacydowania jakie remonty tudzież wewnętrzne melioracje mają być niezwłocznie przeprowadzone. A będzie ich, jak się okazuje, sporo.

Dziś sztab techniczny Reduty zwiedzi pałac w Wekach, w którym też mają być niezwłocznie rozpoczęte roboty instalacyjne dla instytutu. W Wekach też mieszkać mają stałe wszyscy aktorzy. Lokomocję z Werek do miasta i z miasta do Werek obsługiwać będą: własne Reduty auto i autobus.

Przeważna część prób będzie odbywała się w Wekach.

Koncert religijny. Jutro w niedzielę 7-go czerwca odbędzie się koncert religijny na cel dobroczynny w kościele ewangelickim przy ul. Niemieckiej Nr. 9. W programie: Bach, Moniuszko, Haydn, Hiller, Schubert Guiraud, Galkowski, Mendelssohn, Stradella, Rossini i in. Przyjmując udział w wszechświatowej sławy śpiewaczka M. de Carmarie. Akompanjament prof. Galkowskiego. Bilety w cenie po 1, 2 i 3 zł. do nabycia dziś w sklepie kwiatów Weler, Zawalna 18, jutro zaś od godz. 5 do 6-tej przy wejściu do kościoła.

Koncert Symfoniczny. Dziś w sobotę 6-go czerwca w ogrodzie po-Bernardyńskim odbędzie się koncert Wil. Orkiestry Symfonicznej pod dyrekcją Ad. Wyleżńskiego, dyrektora konserwatorium Wileńskiego. Początek o godz. 8-jej wiecz.

Teatr Polski. „Ja tu rządzą” — W. Kupackiego (syna). Dziś i jutro „Ja tu rządzą” z pp. Grabowską, Jaroszewską, Cybrowską (występ gościnny choreograficzny), pp. Kijowski, Godlewskim, Woltejką i Wyrwizem, reżyserem tej nowości.

„Potęga miłości” operetka A. Wileńskiego. Melodijna i barwna operetka A. Wileńskiego „Potęga miłości”, w której W. Kawecka, na czele doskonałego zespołu, święci nowy tryumf artystyczny, grana dziś będzie w dalszym ciągu w Teatrze Letnim.

Jak Wiecuk Wileczuk śmierć pogrzebił — pełna humoru i poezji baśń fantastyczna dla młodzieży i dzieci, grana będzie po raz ostatni w niedzielę najbliższą w Teatrze Polskim po cenach najniższych. Dla szkół i jednostek zbiorowych — ceny specjalne. Początek o g. 4-jej pp.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Otrucie. Dn. 3 b. m. w celu pozdzwienia się Zycia otrula się Jodyna 14 letnia. Mina Gersona (Wielka 39). Przyczyna samobójstwa sprzeczka rodzinna.

Z ruchu Chrz.-Spot.

Zebrańie członków i sympatyków Chrz. Dem. W niedzielę dnia 7 czerwca r. b. o g. 1 pp. w sali Centrali Chrz. Zw. Zaw. [Św. Jańska 3] odbędzie się ogólne zebrańie członków i sympatyków Chrz. Dem., na którym ks. poseł Olszański udzieli sprawozdania o sytuacji ogólnej oraz o przebiegu kongresu Chrz. Dem. w Warszawie. Wstęp wolny.

Nowości wydawnicze.

„Ilustracja” zawiera w zeszytach 22-im sporo rycin ilustrujących obronę naszego wschodniego pogranicza. Widać widok pogranicza strażnicy, przejście kładkami przez bagna i moczary, punkt graniczny polsko-rosyjski na stacji „Mosty”, wizerunki generała Minkiewicza dowódcy korpusu ochrony pogranicza, architekta Nowakowskiego, inż. Pröchmkego delegata ministerstwa, pod którego kierunkiem budują się pogranicza strażnicze, koszary, kolonie urzędnicze etc. „Ilustracja” ożywiła się znacznie w ostatnich czasach.

Ks. W. Czeccott: „Cuda przed trybunałem nauki”. Odezwia do lekarzy Polaków. Odbitka z „Polaka-Katolika”. Str. 12. Warszawa. 1925.

Odradzające się żubry. Poświęca im ciekawy artykuł „Przegląd Wileński” (Nr. 9). Ostatki żubrów wywieźli Niemcy z Białowieży w 1917-ym. Obecnie przybyło do Białowieży z Niemiec 13 sztuk młodych żubrów „urodzonych w niewoli” gdzieś w berlińskim Tiergartenie, pod Hamburgiem i t. p. Czy zwierzęta te drogoceenne potrafią przystosować się do przyrody i atmosfery puszczy, w której wyrosli i pomarli ich dziadkowie i pradziadkowie? W tem kwestja cał. Przyszłoroczna zima, pierwsza, którą spędzą w Białowieży, da na to odpowiedź.

Al. A. Konar: „Jurek i Pawełek”. Powieść. Str. 351. Warszawa. F. Hoessik. 1925.

Dr. T. Grodyński: „Polskie prawo budżetowe”. Str. 74. Warszawa-Lwów. Książnica Atlas. 1925.

J. Mokrzyński: „Zarys organizacji pracy”. Str. 152. Lwów-Warszawa. Książnica Atlas. 1925.

J. Baranowska-Borowa i J. Wierzbicka: „Metodyka nauczania śpiewa”. Podręcznik Str. 93. Warszawa Gebstner i Wolff. 1925.

T. R. Malthus: „Prawo ludności”. Wydat objaśnił i opatrzył przedmową A. Krzyżanowski. Warszawa. Gebstner i Wolff. 1925. Etyka i polityka Malthusa są ciągle przedmiotem ożywionych sporów. Sprawdziła się przepowiednia Ricarda Jeszce z roku 1817-go, że sława Malthusa będzie wzrastać równoległe z rozwojem nauki ekonomicznej. Pierwsze wydanie w ekopomnym dzieła Malthusa ukazało się w Anglii w 1798-ym.

„Przegląd Teologiczny”. Kwartalnik naukowy. Zeszyt pierwszy za rok biblioteczny. Ks. A. Gerstman: „Znaczenie konkordatu w świetle prawa kanonicznego” etc.

Z całej Polski.

Tragiczna wycieczka szkolna. Z Warszawy donoszą Michał Benis, nauczyciel żeńskiej szkoły powszechnej w Rudce, zorganizował wycieczkę do Kozienic. W odległości 2 km. od tej miejscowości, znajduje się wielki staw. Nauczyciel zamiast staw okrążyć, postanowił przeprowadzić się przez niego łódką na drugi brzeg i wynajął w tym celu wielką łódź przewozową. Kiedy łódź znalazła się o kilkadziesiąt metrów od brzegu, jedna z uczennic „zakrzyknęła” nagle: «woda, woda, toniemy». Rzeczywiście dno łodzi przepuszczają cokolwiek wody, ale niebezpieczeństwo jeszcze nie mogło być mowy. Wśród dziewcząt powstało wielkie zamieszanie, łódź zaczęła tracić równowagę i w końcu pzechyliła się, a dziewczęta zaczęły tonąć.

Stojący na brzegu ludzie, rzucili się w tej chwili na ratunek. Mimo to połowa dziewcząt utonęła, a nauczyciel Benis, mimo, że było miejsce na łodzi ratowniczej, nie skorzystał z niego i wkrótce zatonął.

Nowa linja kolejowa Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 3 czerwca uchwaliła projekt zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o nadaniu koncesji na budowę i eksploatację kolei żelaznej prywatnej do użytku publicznego z Zagłębia Dąbrowskiego przez Pińczów — Busk do Zwierzynca.

Projektowana kolej ogólnej długości około 311 kilometrów, odpowiadająca kierunkowi, wskazanemu w planie rozszerzenia sieci kolejowej, składa się z linij następujących: a) Zwierzyniec — Hrubieszów — Wojnica — Kiwerce względnie Łuck łącznie z kupmem odcinka państwowej kolei Zamość — Hrubieszów — Włodzimierz Wołyński — Wojnica, b) Chełm — Hrubieszów — Sokal.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

5 Czerwca 1925 r.

Table with columns: Dewizy i waluty, Dolary, Belgia, Holandia, Londyn, Nowy - York, Paryż, Praga, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń, Włochy. Values for exchange rates and prices.

Table with columns: Papiery wartościowe, Pożyczka dolarowa 62.50, Pożyczka kolejowa 90., Pożyczka konwers. 70., 5 p. pożycz. konw. 46., 4 1/2 proc. listy zast. 23.20, Warszawa, przedw. 17.60 18.—

Redaktor Stanisław Muckiewicz.

# BILANS OTWARCIA

Nowowerkowskiej Fabryki Papieru Spółki Akcyjnej

na 1 stycznia 1925 roku

## A K T Y W A

1. R-k. Kasy		
Stan kasy głównej	2.942,83	
" " w Nowowerkach	4,12	2.946,95
2. „ Weksli		
Stan portfela 33 weksle	5.736,18	
na depoz. w B-ku Tow.		
Spółdz. 52 weksle	15.292,41	
na depoz. w B-ku Handl.		
w Warszawie 51 weksli	14.914,24	35.942,83
3. „ Maszyn		
W-g. spisu	147.868,27	
4. „ Nieruchomości		
W g. spisu	97.500,00	
5. „ Ruchomości		
W-g. spisu	10.229,62	
6. „ Budowy dla dyzla		
W-g. rachunku	64.956,95	
7. „ Własnych środków transport		
Konie, wozy, sanie i t. d.	5.649,02	
8. „ Drzewa opałowego		
777 sążni sosny	60.606,00	
9. „ Papierówki		
213 sążni jodły	21.925,00	
10. „ Asekuracji		
Ubezpieczenie fabryki od 1.1 do 25.X—1925 r.	6.116,00	
11. „ Kaucji		
Kaucja na st. kolejowej	12,09	
12. „ Sum przechodnich		
Świadectwo przemysłowe na 1925 r. i inne	2.556,11	
13. „ Awansów		
Za wydane awanse robotnikom	397,69	
14. „ Protestowanych weksli		
2 weksle Gütelsona	798,75	
15. „ Tektury		
Na składzie 100.100 kgr.	35.035,00	
16. „ Różnych artykułów		
Filce, sita, kamienie, smary itd.	12.561,12	
17. „ Dłużników		
44 debitorowie	93.533,23	
	<u>Zł. 598 634,63</u>	

## P A S Y W A

1. R-k. Kapitału		
Stan majątku	220.000,00	
2. „ Akceptów		
2 akcepty	2.637,20	
3. „ Wierzycieli		
5 akcjonariuszów	336.751,92	
16 kredytorów	30.905,64	367.657,56
4. „ Niewypłaconej dywidendy		
Należy się akcjonariuszom	8.339,87	
		<u>598 634,63</u>

# BILANS ZAMKNIĘCIA

Nowowerkowskiej Fabryki Papieru Spółki Akcyjnej.

na 31 grudnia 1924 r.

## Aktywa.

1. R-k Kasy.		
Stan kasy głównej	2.942,83	
" " w Nowowork.	4,12	2.946,95
2 R-k Weksli		
Stan portfela 33 weks.	5.736,18	
na dep. w B-ku Tow.		
Spółdz. 52 weks.	15.292,41	
na dep. w B-ku Handl.		
W-m 51 weks.	14.914,24	35.942,83
3. R-k Maszyn.		
wedle spisu	147.868,27	
4. „ Nieruchomości.		
wedle spisu	97.500,00	
5. „ Ruchomości.		
wedle spisu	10.229,62	
6. „ Budowy dla dyzla.		
wedle rachunku	64.956,95	
7. „ Własnych środków transp.		
konie, wozy, sanie i t. d.	5.649,02	
8. „ Drzewa opałowego.		
777 sążni sosny	60.606,00	
9. „ Papierówki.		
213 sążni jodły	21.925,00	
10. „ Asekuracji		
Ubezpiecz. fabr. od 1.1 do 25. X 1925 r.	6.116,00	
11. „ Kaucji		
Kaucja na stacji kolejowej	12,09	
12. „ Sum przechodnich.		
Świadectwo przemys. na 1925 r. i inne	2.556,11	
13. „ Awansów.		
Za wydane awansy robotnikom	397,69	
14. „ Protestowanych weksli.		
2 weksle Gütelsona	798,75	
15. „ Tektury.		
na składzie 100.100 kgr.	35.035,00	
16. „ Różnych artykułów.		
Filce, sita, kamienie, smary i t. d.	12.561,12	
17. „ Dłużników.		
44 debitorowie	93.533,23	
	<u>405.301,30</u>	

## Pasywa.

1. R-k Kapitału.		
Stan majątku	220.000,00	
2. „ Akceptów.		
2 akcepty	2.637,20	
3. „ Wierzycieli.		
5 akcjonariuszów	336.751,92	
16 kredytorów	30.905,64	367.657,56
4. „ Niewypłaconej dywidendy		
należy się akcjonariuszom	8.339,87	
		<u>405.301,30</u>

## Rachunek zysków i strat

### W I N I E N

Strata na rachunku produkcji	7.539,79	
Z Y S K.	8.339,87	15.879,66
		<u>15.879,66</u>

### M A

Tenuta dzierzawna od Towarzystwa Akcyjnego Kluczewskiej Fabryki Papieru od dnia 1/1 do 15/VIII. 1924 roku	14.428,69
Procenty za dyskonto weksli	1.228,67
Różne dochody	222,30
	<u>Zł. 15.879,66</u>

**SALETRE** (sodowa)  
polecają  
**ZAKŁADY CHEMICZNE**  
„PRUSZKÓW”  
w skrzynkach po 100 kg.  
Listy i zamówienia adresować  
Warszawa, Złota 61. Zakł. Chem.  
„PRUSZKÓW”.

**DRUKARNIA**  
„WYDAWNICTWO WILEŃSKIE”  
Kwaszelnia 23. (M. Stefańska)  
Egz. od 1906 r.  
DRUKARNIA OFICIE  
ZAOPATRZONA  
W MASZYNY DO  
SKŁADANIA I DRU-  
KARSKIE NAJ-  
NOWSZEGO TYPU  
ORAZ MASZYNĘ  
ROTACYJNĄ  
PRZYJMUJE WSZELKIE  
DRUKARSKIE ROBOTY WE  
WSZYSTKICH JĘZYKACH  
EUROPEJSKICH  
CENY UMIARKOWANE

## Herby Polskie

gotowe na kamieniu (oniś, kraw-  
nik i t. p.) od Zł. 40.  
Na żądanie wraz ze złotym z pró-  
bą pierścienkiem (przysyłać miarę  
w zgięciu palca) od Zł. 75.—Wy-  
syła za zaliczeniem.  
Sklep jubilerski  
„JÓZE F”  
Warszawa, św. Krzyska 19.  
wszelkie zlecenia wykonywa się  
niezwłocznie.

## Ogłoszenie.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje wiadomość, iż w dniu 26 czerwca 1925 r. o godzinie 12:00 w lokalu Dyrekcji Lasów (W. Pohulanka 24) odbędzie się przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż działek etatowych, według obliczenia powierzchniowego, oraz drzew wycechowanych na pniu (nasienników) i materiałów drzewnych w stanie wyrobionym w nadleśnictwach: Braślawskim, Rudnickim, Międzyrzeckiem, Świeciańskim, Uszańskim, Mostowskim, Rożankowskim, Olikienickim, Trabskim, Lidzkim, Stołpeckim, Niemcewiczskim, Bak-szańskim, Ławaryskim, Trockim, Podbrodzkiem.

Objekty wystawiane na przetarg oglądać można na miejscu, po uprzednim zgłoszeniu się u odnośnych p.p. Nadleśniczych lub p. p. Leśniczych.

Wykaz jednostek sprzedażnych, warunki przetargowe, szematy umów i ofert są do przejrzenia w godzinach urzędowych w D. L. P. w Wilnie.

Dyrekcja Lasów

Państwowych w Wilnie.

Wobec tego, że pierwsze walne zgromadzenia nie doszły do skutku Zarząd Spółki Akcyjnej Nowo-Wilejskiej Fabryki Masy Drzewnej i Papieru zawiadamia, że w dniu 20 czerwca 1925 r. o godz. 5:00 p. p. w lokalu Zarządu przy ul. Słowackiego 4-3 w Wilnie odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy z porządkiem dziennym ogłoszonym w swoim czasie.

## PRO PATRIA

organ niezależnych, jedyny w Polsce tygodnik o zasadach monarchicznych i faszystowskich.  
Propaguje, rozpatruje i wyjaśnia najnowsze wspaniałe zdobycze myśli europejskiej, dążącej do wydobycia narodów z nędzy moralnej i materialnej  
Warszawa, ul. Traugutta Nr. 3.  
Tel. 40-39. P. K. O. Ni. 8501. Pien. zł. 3 kwartałnie.

## Nerwowie, neurastenicy

którzy cierpią na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesył życia, bezsenność, ból głowy, przesadzoną wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego „Cierpienia nerwów”.

Dr. Gebhard & C. v.

Gdańsk, Am. Leegen Tor 15.

## DOKTOR J. ROMANOWSKI

powrócił  
Akuszerka i choroby kobiece. Przyjście od 1-3, i od 5-7. — Kalwaryjska 4

Skradcz. karta demobil.  
wyd. przez III kadre  
Zapas. Taborów w  
Grodnie w 1921 r. na  
im. Grzegorza Popowa,  
zam. przy ul. Zwier-  
zyńcekiej 31 w Wil-  
nie. Cena 1 zł. 30 gr.

## Sklep

do sprzedania z artykułami spożywczymi i galanter. Legionowa 60.

## !Nasiona na sezon wiosenny!!

Owsa  
Saradeli  
Wyki  
Łubinu  
Konieczyny

Poleca Spółdzielnia Rolna Kresowego Związku Ziemiaków

Zawalna 1.

Telefon 1-47.

## DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

## „ŚWIT”

Wilno, ul. Mickiewicza dom Nr. 7.

POLECA z otrzymanego transportu:

KONSERWATORY oryg. WECKA do jagód, owoców, jarzyn, mięsa i t. p. oraz ZAPASOWE SŁOJE, GUMKI, SPRĘŻYNNKI, MASZYNKI do LODÓW i do MIĘSA, MŁYNNKI do mielenia KAWY, Oryginalne szwedzkie HUGSVAERNA LODOWNIE POKOJOWE oraz powszechnie uznane za najlepsze KUCHENKI oryg. „PRIMUS” Hjortha.

Sprzedaz hurtowa i detaliczna.

## Dr. W. Legiejko

Choroby wewnętrzne.  
Spec. płuc i żołądka  
Przyjmuje od 9 do 6:30 — 7:30 wiecz.  
Ul. Ad. Mickiewicza  
21 m. 1.

## Przeznaczenie.

Nadesłaj charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, z komunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuję od 12-7. Protokół, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Gratolog, Szyller - Szkolnik, Piękna 25-3.

## Akuszerka

W. Smitowska  
przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46. m. 6

## Piac

z budynkiem tanio.  
Wiadomość: M. Pohulanka 15 m. 28.